№ 260. Łódź Poniedziałek 27 września 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 2. | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

W przededniu rozejmu.

Optymistyczne horoskopy p. Dąbskiego.

Dziś wieczorem Dąbski oświadczył reprezentantom prasy, że deklaracja rosyjska była poważna, że zbliżono się do pokoju i że dysonanse znacznie się zmniejszyły.

Wszyscy uczestnicy rokowań przyznają zgodnie, że charakter posiedzeń w Rydze różni się najzupełniej od posiedzeń w Mińsku.

Przebieg drugiego posiedzenia.

Ryga, 25 września. (PAT). Radjo. Łotewskie biuro prasowe donosi: Dziś o godzinie 1 popoł. Joffe zagaił drugie posiedzenie konferencji pokojowej w Rydze. Porządek dzienny przewidywał deklarację polską, jednakże za późniejszą zobopólną zgodą Joffe przeczytał rosyjską deklarację — (przerwa w radjo) odczytując wczorajszą deklarację, która wczoraj została przyjęta przez Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy.

Tekst tej deklaracji jest w skróceniu następujący:

Wojna podtrzymywana przez militarną ententę, grozi kampanją zimową, któraby przyniosła tak ciężkie cierpienia dla szerokich mas, że zarówno rząd sowietów jak i najwyższe rosyjskie ciało ustawodawcze Wszechros. Centr. Komitet Wykon. uważał za swój obowiązek przedsięwziąć wszelkie kroki, aby temu zapobiedz. Wsz. Ros. Centr. Kom. Wyk. jest tego zdania, że podstawą rychłego porozumienia powinno być samostanowienie na wszelkich terytorjach których granice były kwestjonowane podczas wojny.

1) Niepodległość Ukrainy, Litwy i Białorusi powinny być zadeklarowane uroczyście i oficjalnie przez obie strony, to znaczy tak przez Rosję, jak i Polskę. Również i niepodległość Wschodniej Galicji powinna być uznana.

2) Jako środek do wyraźnego uznania odnośnych narodów powinno być uznanie istniejących ciał reprezentacyjnych: Sejm, Parlament i kongres sowiecki.

W sprawie Wschodniej Galicji, Rosja godzi się na plebiscyt na podstawie nie zasad sowieckich, lecz zwyczajnych burżuazyjnych metod demokratycznych. Jednakże podstawą samostanowienia w celu ugody, stawałaby się niemożliwą, gdyby polska delegacja odrzuciła niepodlegający dyskusji fakt, że tak Ukraina jak i Białoruś wykonały już swoje samostanowienie w roku 1918.

— Pragnąc uniknąć wszelkiej zwłoki, Wszechros. Centr. Kom. Wykon. upoważnia delegację sowiecką do zawarcia niezwłocznie układu stanowiącego podstawę do pokoju na następujących zasadach:

1) Rząd rosyjski zrzeka się dawniejszych swych żądań dotyczących tak redukcji jak i demobilizacji armji polskiej, jakoteż oddania Rosji kolei Grajewskiej.

2) Rosja gotowa jest podpisać tak zawieszenie broni jak i pokój przyznając, że granica polsko-rosyjska ma być położona znacznie dalej na wschód aniżeli to było postanowione przez Radę ententy. Odrzucenie tej propozycji oznaczałoby, iż Polska zamierza rozpocząć kampanję zimową. Wszechros. Centr. Kom. Wykon. podtrzymuje ważność tych propozycji na 10 dni. O ile te preliminarja nie zostaną podpisane do 5 października, wówczas rząd sowietów ma prawo zmienić swoje warunki.

Czyniąc taką ofiarę dla pokoju, Rosja sowiecka uznaje władzę tak rosyjskiego jak i polskiego ludu pracującego, które są gotowe bronić się same, jeśli Polska będzie chciała prowadzić wojnę dalej. Z tego powodu Wszechros. Centr. Kom. Wykon. stwierdza, że nieuwzględnienie tych propozycji istotnie rozstrzygnie kwestję kampanji zimowej.

Po krótkiej przerwie wiceminister Dąbski oświadczył, iż delegacja polska przyjmuje z zadowoleniem wiadomość o rosyjskiem zrzeczeniu się niemożliwych do przyjęcia warunków mińskich. — Polska delegacja również pragnie jak najszybszego zawarcia pokoju.

Następnie wiceminister Dąbski odczytał polską deklarację:

Polska niema zamiaru ugruntowywać swej wielkości (przerwa w radjo), przez ucisk innych narodów. Polska chce być czynnikiem (kilka słów nieczytelnych) tak dla ogólnego pokoju jak i wolności narodów. — Wyrażając swoje przekonanie, że tylko porozumienie z Rosją, stanowi najlepszą gwarancję przeciwko ponowieniu się militarnych konfliktów, polska delegacja proponuje następujące zasady pokoju wstępnego:

1. Obie strony wzajemnie gwarantują uznanie zupełnej suwerenności, jak i nie mięszania się do spraw wewnętrznych drugiej strony.

2. Granica terytorjalna (słowa nieczytelne) od Polski przez cesarstwo rosyjskie nie pójdzie stosownie do pretensji historycznych, lecz stosownie do interesów życiowych obu stron. Sprawy narodowościowe podlegające dyskusji na owych terytorjach mają być rozstrzygnięte na zasadach demokratycznych. Każde z państw ma mieć absolutną gwarancję przeciwko zaczepce innej strony.

3) Traktat winien oznaczyć termin dla wolnego wyboru obywateli czysto polskich, czy też rosyjskich.

4) Polska obowiązuje się zagwarantować wolny rozwój języka i wyznań mniejszości narodowościowych.

5) Obie strony wzajemnie zrzekają się wszelkich odszkodowań wojennych.

6) Traktat winien oznaczyć termin (?).

7) Natychmiast po podpisaniu traktatu wstępnego winne być utworzone komisje mieszane w celu bezwłocznej wymiany internowanych osób cywilnych i jeżeli możliwe, również i jeńców wojennych.

8) Traktat winien określić czas dla amnestji polaków w Rosji i na odwrót.

9) Obie strony rozpoczną natychmiast pertraktacje ogólno-pokojowe.

10) Natychmiast po podpisaniu traktatu winny rozpocząć się pertraktacje w sprawie konwencji ekonomicznej.

11) Oparcie kwestji obopólnej likwidacji pretensji na wzajemnem uznaniu, iż dla Polski nie powstanie żadne zobowiązanie lub ciężar z powodu dawnej przynależności do Rosji. Obopólne zrzeczenie się własności państwowych na terytorjach danej strony. Zwrot wszelkich archiwów, bibljotek i przedmiotów sztuki wywiezionych z Polski od czasu jej rozbioru. Przyznania dla Polski praw najwyższego uprzywilejowania w sprawie zwrotu i kompensaty za szkody powstałe przez rosyjską wojnę domową.

Stosownie do życzenia rosyjskiego, aby równocześnie postawić warunki jak dla pokoju wstępnego, tak zawieszenia broni polska delegacja proponuje wyznaczenie linji dla zawieszenia broni natychmiast skoro tylko warunki pokoju wstępnego zostaną przyjęte. Delegacja polska proponuje podjęcie pracy przez komisję w celu przyspieszenia prac konferencji.

Po przeczytaniu polskiej deklaracji Joffe zaproponował przerwę, w celu zbadania propozycji i natychmiastowego ustanowienia komisji w celu oznaczenia linji demarkacyjnej dla zawieszenia broni.

Dąbski odpowiedział, że kwestja utworzenia rozmaitych komisji mogłaby łatwiej być załatwiona wieczorem na konferencji prezydentów obu delegacji.

Joffe zgodził się na to.

O godzinie 8-ej po południu posiedzenie zostało odroczone. Następne posiedzenie jutro o godzinie 12 w południe.

Polski komunikat wojenny.

Wojska polskie zajęły Grodno.

Warszawa, 26 września (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 26 września.

Po ciężkich walkach zajęliśmy Grodno, biorąc znaczną ilość jeńców i materjałów wojennych.

Na północ od Niemna oddziały nasze ścigają pobitego nieprzyjaciela. Kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie na Lubicz odparto z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami.

Na przestrzeni Rożany-Wołkowysk skonstatowano stopniowe wycofywanie się bolszewików za rzekę Szczarę.

Na północ od Równego rozbiliśmy energicznym wypadem 19 brygadę piechoty sowieckiej, która ostatnio miała prowadzić akcję w celu odzyskania Równego.

Na północ od Wołoczysk nasze oddziały osiągnęły Medynę i Toki, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku północno-wschodnim.

Na wschód od Zbrucza armja ukraińska w dalszym ciągu rozszerza swe ugrupowania.

Naczelne dowództwo wojsk polskich
Sztab generalny.

O stosunki polsko-węgierskie.

Budapeszt, 26 września (PAT) Radjo. Hr. Emeryk Csaky mianowany został 24 b. m. ministrem spraw zagranicznych. Polecił on węgierskiemu posłowi w Polsce co następuje: Na propozycję hr. Telekego, który stwierdził, że połączenie urzędu prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych przyczynia mu zbyt wiele pracy i odpowiedzialności, Naczelnik państwa zemianował mnie ministrem spraw zagranicznych. Obejmując dziś w swoje ręce kierownictwo ministerjum spraw zagranicznych proszę zawiadomić rząd republiki polskiej o mej nominacji i dodać, iż ja ze swej strony dołożę wszelkich starań, aby wzmocnić przyjazne wzajemne stosunki, istniejące dotąd między rządami obu krajów. Wspomnienia z mego pobytu w Warszawie, jako też moje głębokie sympatje dla szlachetnego narodu polskiegw pozwalają spodziewać się, że moje zabiegi ugruntowania przyjaźni pomiędzy obu narodami znajdą podobne echo u rządu polskiego. Proszę również zawiadomić o mej nominacji węgierskiego posła w Krakowie.

Podp.. Hr. Emeryk Csaky.

Na Górnym Śląsku

Bytom. 25 września, (PAT) — Dzienniki niemieckie podają, że gen Lerond ma nadal pozostać na swym stanowisku na Górnym Śląsku. Nastąpią jednakże zmiany mianowicie ma być zaprowadzona równość wojsk koalicyjnych stosownie do narodowości i mają nastąpić pewne zmiany osób w komisji koalicyjnej.

Bolszewicy są w Baku.

Moskwa, 26 września (Pat.) Rad. Podana przez pisma zagraniczne wiadomość o opuszczeniu przez wojska rosyjskie Baku, jest niezgodna z prawdą.

Zerwanie pertraktacji angielsko-sowieckich.

Moskwa, 26 września. (PAT)— Radjo. — Wobec zerwania pertraktacji angielsko-sowieckich komisarz ludowy Cziczerin polecił swemu przedstawicielowi w Londynie Krasinowi oświadczyć Courzonowi, że rząd sowiecki w żądaniu rządu angielskiego by Kamieniew opuścił Anglję widzi tylko chęć przeciągania do nieokreślonego terminu wznowienia stosunków pokojowych między Rosją, a Anglją.

Podkreślając cały szereg ustępstw rządu sowieckiego celem sprowadzenia pokoju Cziczerin konstatuje, że rząd angielski nie chciał dopuścić do stosunków pokojowych dlatego też rząd sowiecki składa odpowiedzialność na rząd angielski

Walka z bolszewikami w Persji.

Ljon. 26 września, (PAT) — Radjo — Według depeszy z Teheranu zajęli persowie Resz, odrzucając bolszewików w kierunku na E.. ll.

Echa walk o wolność Irlandji.

Nauen, 26 września. (PAT) — Radjo. — Na angielskiego gen. Struglanda dokonał irlandczyk w Londynie zamachu rewolwerowego. Gen. położył trupem napastnika.

W piątek dn. 24 b. m. rozstał się z tym światem nasz nieodżałowany kolega

S. P.

Maksymiljan Aleksander Werner

przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś o godz. 5 popoł. z kaplicy przedpogrzebowej na stary cmentarz ewangielicki, o czem zawiadamiają

KOLEDZY
firmy Franciszka Fiszera spadkob.

Oszczercza droga.

(Pokłosie pobytu delegacji łódzkiej w Gdańsku).

Ostatni numer miejscowego organu PPS. — „Łodzianin" przynosi bardzo ciekawy materjał, dotyczący pobytu delegacji łódzkich władz komunalnych w Gdańsku.— Cały szereg pism gdańskich różnego odcienia politycznego poświecił delegacji i jej poczynaniom wiele uwagi, a organy socjalistyczne skorzystały ze sposobności, by szerszym kołom swych czytelników dać obraz położenia politycznego i gospodarczego Polski i Łodzi w szczególności, na tle rozmów i interwiewów z prezydentem Rżewskim.

Ogólne wrażenie, jakie otrzymujemy z przebiegu wizyty łodzian w Gdańsku jest bardzo dodatnie. Nie łudzimy się, iż wymiana towarów między obu miastami jest już kwestją bliższej przyszłości i że odbywać się będzie na tak wielką skalę, która zaważyłaby na naszym rynku. — Sądzimy jednak, iż kontakt choćby tylko narazie zasadniczy a jeszcze nie realny w znaczeniu handlowym, posiada bardzo doniosłe znaczenie polityczne. Chodzi tu o utrwalenie w kołach gdańskich przekonania, iż Polska i Gdańsk stanowić muszą nierozerwalną całość gospodarczą, a co zatem idzie ścisły związek polityczny staje się koniecznością. Pobyt w Gdańsku delegacji łódzkiej i jej bezpośredni kontakt ze sferami robotniczemi bardziej szedł na rękę sprawie polskiej w Gdańsku, niż jałowe konferencje warszawskich polityków, których produktem, jak wykazały ostatnie sensacyjne wiadomości był spisek oficjalnych władz Wolnego Miasta z bolszewikami.

Polityczne jednak sukcesy łódzkich robotników w Gdańsku (w skład delegacji wchodzili przedstawiciele PPS. i NPR.) nie dały spać spokojnie endecji. I oto na łamach „Kurjera Porannego" ukazuje się napad na prez. Rżewskiego, podsunięty redakcji tego pisma przez jakiegoś endeckiego chochlika. Prez. Rżewski występuje rzekomo naraz w postaci jakiegoś szkodnika sprawy polskiej i informuje opinję niemiecką (korespondent „Danziger Ztg.", w której ukazał się wywiad z prezydentem m. Łodzi jest jednocześnie współpracownikiem „Vossische Ztg.") w sensie sprzeciwiającym się naszym interesom, chwali okupantów niemieckich, stawia Gdańsk na tym samym poziomie państwowym, co Polskę etc.

Nie należy chyba dodawać, że wszystko to jest wierutnym kłamstwem. Chodzi o to, iż podczas rozmów politycznych pomiędzy członkami delegacji łódzkiej a przedstawicielami prasy gdańskiej padły słowa krytyki na obecną reakcję polską pod przewodem Dmowskiego, która systematycznie drogą insynuacji podkopuje obóz demokratyczny, grupujący się koło i na lewo od Pilsudskiego. — Tłowe przeciw Dmowskiemu wystarcza do poruszenia endeckiego mrowiska i wtedy lecą zatrute strzały kalumnji przeciw każdemu, kto odważy się słowo to wypowiedzieć.

W tym samym czasie raz po raz ukazują się zagranicą w druku oszczerstwa na rząd i Naczelnika Państwa, a w samym Gdańsku endecja prowadzi swą bezlitosną politykę, podsuwając „Danziger Ztg." wycinek z „Głosu Narodu", biskupiego pisma, przeciw Belwederowi i oficjalnej polityce polskiej.

Partja, która mieni się być „narodową" i pragnie wziąć to słowo w swój niepodzielny pacht, jest największą szkodnicą sprawy narodowej w kraju zagranicą, popełniając nieustannie błędy i bezwzględnie, oszczerczo piętnując tych, którzy dążą właściwemi drogami polityki, by zapewnić Polsce spokój wewnętrzny i zewnętrzną potęgę.

T. T.

Wiadomości bieżące.

Pożar w drukarni „Głosu Polsk".

W dniu wczorajszym z nieznanych bliżej przyczyn wybuchł pożar w drukarni naszego pisma. — Zawezwana straż ogniowa pożar zlokalizowała; uszkodzenia są jednak znaczne. Numer dzisiejszy ukazuje się z powodu tego z pewnem opóźnieniem.

Podziękowanie.

Żołnierze wyznania mojżeszowego z wojskowego szpitala № 2 składają najserdeczniejsze podziękowanie paniom: Altmanowej, Faustowej i Mączki za świąteczne paczki spożywcze, wręczone im przez p. dr. Falka.

Teatr Polski.

Dziś, w poniedziałek, dla zrzeszeń inteligenckich Teatr Miejski daje aktualną, żywą sztukę Z. Wójcickiej-Chylewskiej „Jeszcze wczoraj".

We wtorek „Papierowy kochanek" z dyr. Zelwerowiczem w roli naczelnej.

Premjerę „Złotej czaszki" J. Słowackiego naznaczono na piątek 1 października. Reżyseruje p. Z. Noskowski.

Inauguracja sezonu koncertow.

W poniedziałek, dn. 4 października w Sali koncertowej odbędzie się otwarcie sezonu koncertowego Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Bronisława Szulca. Jako solista wystąpi nasz znakomity tenor opery warszawskiej p. Stanisław Gruszczyński, który przed kilku dniami powrócił z Włoch. Na program złożą się: Symfonja I Brahmsa, poemat symf. „Kikimora" Ljadowa, oraz arje z opery „Otello", „Cawaleria Rusticana" Fedora.

Dyrekcja koncertów dokłada wszelkich możliwych starań, aby tegoroczny sezon koncertowy wypadł pięknie i ciekawie. Wśród zaangażowanych przez dyrekcję artystów widnieją nazwiska Hubermana, Jadlowkera, Foeldesego, Morini, Lankhout, Szigetti, Thornberga, Marji Rapp, Leo Siroty i wielu innych znakomitości. Prócz poniedziałkowych koncertów symfonicznych i koncertów popołudniowych, które zwyczajem lat poprzednich odbywać się będą co niedzielę z udziałem solistów, projektowane są wieczory operowe pod dyrekcją Teodora Rydera.

Teatr „Scala".

Rozpoczęty wczoraj sezon teatru artystycznego „Scala" zapowiada się dobrze. Sprawozdanie z wieczoru z braku miejsca odkładamy do następnego numeru. Zaznaczamy narazie tylko, że program doborowy i że mile tam można spędzić wieczór.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

...rkowska 86